

ADAM LITYŃSKI
Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu

Jedna kartka z grubej księgi Wielkiego Terroru: rozkaz nr 00447 szefa NKWD (30 VII 1937)*

Abstract

A Page from the Weighty Tome of the Great Purge: Order No. 00447 of the Head of NKVD (30th July 1937)

Today, the face and consequences of the so-called elimination of the Kulak class and collectivization of peasantry in the 20s and 30s of the 20th century in the USSR are already known. Less known is the fact that another mass repression of the so-called Kulaks followed in 1937. On the 2nd July of 1937, the Politburo of the communist party ordered to “arrest immediately all Kulaks (...) and after an administrative examination of their cases by a troika, execute by firing squad the most hostile,” those less reluctant were to be locked up in forced-labour camps. The genocidal repressions were included in central planning – quota for each region was established. On the basis of the above-mentioned Politburo order, the then People’s Commissar (NKVD), Nikolai Yezhov, gave order no. 00447 On repression of former kulaks, criminals, and other anti-Soviet elements, on the 30th July 1937. It was planned that 268 950 people were to be arrested, including 75 950 to be executed, but this list was incomplete and was later on supplemented; avid regions applied for increasing the quota and considerably exceeded the number of planned arrests, executions and deportations to labour camps.

Key words: USSR, Great Purge, repressions of peasants

Słowa kluczowe: ZSRR, Wielki Terror, represje wobec wsi

1. Okresowi Wielkiego Terroru w ZSRR poświęcono w literaturze naukowej wiele uwagi, z pracami Roberta Conquesta na czele, ale zawsze najczęściej zainteresowania przyciągało rewolucyjne „pożeranie własnych dzieci”, czyli biologiczne unicestwianie wielkich i zasłużonych dla rewolucji bolszewików. Opinią publiczną, a dzisiaj historia-

* Już po złożeniu niniejszego tekstu do druku ukazała się książka S. Ciesielskiego, *Wróg jest wszędzie. Stalinowska polityka represyjna w latach 1928–1941*. Toruń 2013, w której autor poświęcił operacji kułackiej w ZSRR wywody na s. 206–215. Książka ta nie mogła być już wykorzystana w niniejszym tekście, należy jednak zauważyć, że autor podtrzymał w niej swoje wcześniejsze ustalenia generalne, na które ja powołuję się zwłaszcza w przypisie nr 38.

mi, wstrząsały owe procesy moskiewskie, podczas których zasłużeni bolszewicy przyznawali się do niewiarygodnych zbrodni, a zwłaszcza do tego, że od bardzo dawna byli szpiegami imperialistów, a do aparatu partyjno-państwowego „wślizgnęli się”, by go od środka rozsadzić, jak to przewidział już w 1928 roku Wielki Wódz¹. Przerazał wymiar kary: z reguły najwyższy. W tej sytuacji nieco w cieniu pozostawało ludobójstwo zaplanowane z zimną krwią i zakrojone na wielką skalę, któremu poddawane były liczne narodowości, kręgi społeczne i zawodowe. Pierwszymi, w których uderzył na wielką skalę nieludzki stalinowski terror, byli kułacy. O ile głośno było i jest o represjach i wielkim głodzie z końca lat 20. i początku 30. XX w., o tyle nie jest już powszechnie wiadomo – może jedynie wśród fachowców – że terror skierowany przeciwko kułakom miał swoją drugą odsłonę po niemal dziesięciu latach od pierwszej – w 1937 r.

W odniesieniu do gospodarki Stalin ogłosił (7 listopada 1929 r.) „Rok Wielkiego Przełomu”, nakreślił wizję „wielkiej zmiany”², „wielkiego skoku”, równie porywającą co nierzeczywistą. Niepowodzenia gospodarcze pierwszej pięciolatki – i podobnie późniejsze – wyjaśniane były zaś spiskami agentów imperializmu. Organy bezpieczeństwa nigdy nie zawodziły i, wykazując należytą czujność, zawsze „wykrywały” spiskowców, a „proletariat gorąco dziękował chwalebnym organom OGPU, nagiemu mieczowi rewolucji”, za sprawne działania³. W czasie pierwszej pięciolatki (1928–1932) organa bezpieczeństwa zajmowały się także kolektywizacją rolnictwa. Za skok industrializacyjny miała bowiem zapłacić wieś (niskie ceny płodów rolnych, wysokie ceny artykułów przemysłowych), co skutkowało narastającymi trudnościami ze skupem zboża, najważniejszego towaru eksportowego⁴. Na plenum Komitetu Centralnego Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii Bolszewików (KC WKP(b)) w kwietniu 1929 r. Stalin mówił:

Zboża nie można uważać za zwykły towar. [...] W obecnych warunkach nadwyżki zboża w rękach kułaka są środkiem gospodarczego i politycznego wzmocnienia elementów kułackich. [...] a to uzasadnia] stosowanie środków nadzwyczajnych przeciw kułactwu [...].⁵

Priorytetowa stała się likwidacja klasy **kułaków i kolektywizacja**. Kułakiem był nie tylko chłop bogatszy, ale także biedak chodzący do cerkwi lub po prostu przeciwny kolektywizacji. Pierwsze aresztowania głów kułackich rodzin Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (dalej: OGPU) przeprowadził pod koniec 1929 r. – wszystkich rozstrzelano. Następnie, wiosną 1930 r., rozpoczęły się gigantyczne wywózki, za koło polarne, na Syberię, gdzie pozostawiano ludzi samych sobie. Operacja wywiezienia objęła

¹ Jak już wskazywałem, najwcześniej myśl taką wyraził pierwszy szef radzieckiej bezpieki. To Feliks Dzierżyński już w lutym 1919 r. stwierdzał: „Obecnie wrogowie nasi zmienili swe metody walki: wszystkie ich wysiłki zmierzają [...], aby przeniknąć do radzieckich instytucji i pracując w naszych szeregach [...] rozsadzić nas od wewnątrz [...]”. Wiemy, że niemal we wszystkich naszych instytucjach są wrogowie”, F. Dzierżyński, *Pisma wybrane*, Warszawa 1951, s. 229 (jest to referat Dzierżyńskiego na posiedzeniu Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, opublikowany w „Izwestijach” nr 37 z 18 lutego 1919 r.). Zob. A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików)*. Krótki kurs, Warszawa 2012, s. 299.

² J. Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, Moskwa 1940, s. 265–275; P. H. Juviler, *Revolutionary Law and Order. Politics and Social Change in the USSR*, New York 1976, s. 40 i n.

³ A. Lityński, *Prawo*..., s. 140.

⁴ Bliżej zob. gruntowne opracowanie R. Kuśnierz, *Ukraina w latach kolektywizacji i Wielkiego Głodu (1929–1933)*, Toruń 2008, s. 32 i *passim*.

⁵ J. Stalin, *Dzieła*, t. 12, Warszawa 1951, s. 96–97; zob. też R. Kuśnierz, *Ukraina*..., s. 35.

co najmniej dwa miliony ludzi⁶. Skutkiem był największy głód w historii współczesnej Europy, który zimą 1932/1933 spowodował śmierć około **7 mln ludzi**, szczególnie na Ukrainie⁷. Panował kanibalizm.

Racjonowanie żywności w miastach ściągało do nich miliony ludzi w nadziei przeżycia, ale byli to głównie bezdomni, w tym masy bezdomnych dzieci bez rodzin. Były to także siedliska przestępczości⁸. Władze nie mogły sobie poradzić z sytuacją, dlatego zleciły organom bezpieczeństwa przeprowadzenie tzw. paszportyzacji wśród ludności miejskiej. Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło (15 listopada 1932 r.) uchwałę *O systemie paszportowym i wydaleniu z miast zbędnych elementów*⁹. Bez „paszportu”, czyli dowodu osobistego, nie można się było poruszać po kraju, ale paszportyzacją nie objęto ludności wiejskiej, która tym samym została „przypisana do ziemi”¹⁰.

Kodeks karny z 1926 r. w następnych latach był stale uzupełniany licznymi dekretemi rozszerzającymi penalizację¹¹, a to głównie w związku z kolektywizacją wsi, likwidacją kułaków, ochroną mienia kołchozowego przed kradzieżami (kara śmierci), „paszportyzacją”, naruszaniem socjalistycznej dyscypliny pracy. Osobnymi aktami prawnymi (1930–1931) spenalizowano utrudnianie kolektywizacji, niszczenie i ukrywanie materiałów rolniczych, nielegalny ubój koni. W 1932 r. przyjęto ustawę o ochronie mienia przedsiębiorstw państwowych, kołchozów i spółdzielni oraz o umocnieniu własności społecznej¹², która w sposób drastyczny szafowała m.in. karą śmierci i konfiskaty mienia. Za każdą kradzież, nawet najmniejszej wartości, ustawa w zasadzie przewidywała karę śmierci z konfiskatą mienia, i tylko w przypadku okoliczności łagodzących sąd mógł wymierzyć nie mniej niż 10 lat pozbawienia wolności z konfiskatą mienia; zastosowanie prawa łaski zlikwidowano. Przestępstwa tego rodzaju ustawa nakazała traktować jako przestępstwa przeciwko państwu¹³. „Ustawa ta jest podstawą praworządności rewolucyjnej” – oświadczył *Stalin*¹⁴. W 1934 r. wydana została ustawa o odpowiedzialności

⁶ Szacunki dotyczące liczby wywiezionych są bardzo rozbieżne i wahają się między 2 a ponad 10 milionów ludzi. Zob. np. C. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, przeł. R. Brzeski, Warszawa 1997, s. 119; P. Wieczorkiewicz [w:] L. Bazyłow, P. Wieczorkiewicz, *Historia Rosji*. Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 423; także raport zastępcy szefa OGPU – Henryka Jagody – dla Stalina z 15 października 1931 r. [w:] *Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917–1953. Wybór źródeł*, przeł. J. Wojtkowiak. Poznań 2012, s. 40, także s. 33–39. Ale jeden z historyków podsumowuje: „[...] 5 milionów rodzin, czyli około 24 milionów osób, musiało opuścić wieś. Połowa spośród nich przyczyniła się do wzrostu liczby ludności w miastach. Dwanaście milionów nie zostało nigdzie odnotowanych. Część z nich niewątpliwie zginęła [...]”. N.V. Riasanovsky, M.D. Steinberg, *Historia Rosji*, tłum. A. Bernarczyk, T. Teszner, Kraków 2009, s. 536.

⁷ Zestawienie szacunków zob. R. Kuśnierz, *Ukraina...*, s. 192 i n.

⁸ P.H. Juviler, *Revolutionary...*, s. 49.

⁹ *Z dziejów...*, s. 43.

¹⁰ A. Lityński, *Prawo...*, s. 140–141, 349.

¹¹ S. Pomorski [w:] *Criminal Law Protection of Socialist Property in the USSR*, eds. D.D. Barry, G. Ginsburgs, P.B. Maggs, cz I: *The Citizen and the State in Contemporary Soviet Law*, Leyden 1977, s. 224 i n.

¹² *Об охране имущества государственных предприятий, колхозов и кооперации и укреплении общественной (социалистической) собственности* [w:] *История советской конституции (в документах) 1917–1956*, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1957, s. 672–673; B.T. Смирнов, М.Д. Шаргородский [w:] *Сорок лет советского права 1917–1957*, Ленинград 1957, t. 1, s. 495. Tekst ustawy w języku polskim opublikowano niedawno w: *Z dziejów...*, s. 41–42.

¹³ Zob. też o tym S. Pomorski [w:] *Criminal...*, s. 224 i n.; P. H. Juviler, *Revolutionary Law...*, s. 51.

¹⁴ J. Stalin, *Zagadnienia...*, s. 392.

za zdradę ojczyzny (ucieczkę za granicę), wprowadzająca odpowiedzialność zbiorową rodziny sprawcy: pełnoletni członkowie rodziny, którzy wiedzieli o zamiarach ucieczki za granicę i nie donieśli o tym władzy, byli karani pozbawieniem wolności (zawsze połączonym z pracą przymusową) od 2 do 5 lat oraz konfiskatą majątku, inni pełnoletni (którzy nie wiedzieli!) podlegali karze zsyłki na 5 lat „w odległe rejony Sybiru” (art. 58¹⁵)¹⁵.

Realizowany przez organa bezpieczeństwa **terror stał się zwykłą metodą administrowania**.

2. W tym miejscu dla niektórych czytelników warto wyjaśnić, że na podstawie konstytucji z 1924 r. w ZSRR istniały różne rodzaje komisariatów¹⁶ (czyli ministerstw¹⁷), mające odmienną strukturę¹⁸:

- 1) **komisariaty ogólnozwiązkowe** – takie istniały jako wspólne i jedyne dla całego ZSRR, nie było ich odpowiedników w republikach; były to komisariaty spraw zagranicznych, wojskowych i morskich, handlu zagranicznego, komunikacji, poczt i telegrafów, zbliżone stanowisko miał Państwowy Zarząd Polityczny (OGPU), czyli bezpieczeństwa ZSRR;

¹⁵ „В случае побега или перелета за границу военнoслужашего, совершеннолетние члены его семьи, если они чем – либо способствовали готовящейся или совершенной измене, или хотя бы знали о ней, но не довели об этом до сведения властей, караются – лишением свободы на срок от пяти до десяти лет с конфискацией всего имущества.

Остальные совершеннолетние члены семьи изменника, совместно с ним проживавшие или находившиеся на его иждивении к моменту совершения преступления – подлежат лишению избирательных прав и ссылке в отдаленные районы Сибири на пять лет”. Art. 58¹⁵ – *Уголовный кодекс РСФСР, официальный текст с изменениями на 1 января 1952 г.*, Москва 1952. Zob. też w: *История советской конституции (в документах) 1917–1956...*, s. 684.

¹⁶ Taką właśnie koncepcję przedstawił Stalin w referacie na X Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad 26 grudnia 1922 r. Zob. J. Stalin, *Dziela*, t. 5, Warszawa 1950, s. 159.

¹⁷ Jak pisał główny uczestnik wydarzeń, Lew Dawidowicz Trockij, to od Lenina wyszła myśl, by rząd bolszewicki nie miał nazywać się tak samo jak burżuazyjny. W autobiografii Trocki tak oto kreślił obraz tamtej chwili: „Władza zdobyta, przynajmniej w Piotrogradzie. Lenin jeszcze nie zdążył zmienić kołnierzyka. W zmęczonej twarzy czuwają Leninowskie oczy. [...] Trzeba utworzyć rząd, jest nas tu kilku członków Centralnego Komitetu. Improwizowane posiedzenie w kącie pokoju. Jak się nazwać? – zastanawia się głośno Lenin. Aby tylko nie ministrami: wstrętna, zużyta nazwa. Może komisarzami – proponuję – tylko że teraz zbyt wielu jest komisarzy. Może naczelni komisarze? Nie, „naczelni” źle brzmi. A może „ludowi”? Komisarze ludowi? No cóż, to chyba będzie nieźle – godzi się Lenin. – A rząd jako całość? Rada, naturalnie rada. Rada komisarzy ludowych, co? Rada komisarzy ludowych? – podchwytuje Lenin. To świetnie: okropnie pachnie rewolucją!” (L. Trocki, *Moje życie. Próba autobiografii*, przeł. J. Barski, S. Łukomski. Warszawa 1930 [reprint: Warszawa 1990], s. 376). Cytowany poprzednio przekaz Trockiego powtórzył Stuczka w ważnym źródle naszej wiedzy o radzieckich strukturach władzy owych czasów – w swojej *Encyklopedii państwa i prawa*. II. Стучка, *Энциклопедия государства и права*, Издательство Коммунистической Академии, t. 2, Москва 1930, s. 795. Lenin usiłował nakłonić Trockiego do przyjęcia tego stanowiska, ale ten odmówił (L. Trocki, *Moje...*, s. 377 i zob. s. n.) z uzasadnieniem, że byłoby ze szkodą dla sprawy rewolucji, gdyby pierwszym szefem rosyjskiego rewolucyjnego rządu był Żyd („czy warto dawać wrogom do rąk taką dodatkową broń, jak moje żydostwo?”). Tym argumentem Trocki posłużył się, odmawiając przyjęcia resortu spraw wewnętrznych. Przyjął jednak resort spraw zagranicznych i będzie nim kierował w czasie jakże trudnych dla bolszewików i kontrowersyjnych wśród nich samych rokowań z Niemcami, zakończonych traktatem brzeskim. Później napisał: „W dniu 3-cim marca delegacja nasza podpisała traktat pokoju, nie czytając go nawet. [...] pokój brzeski przypominał stryczek kata”. L. Trocki, *Moje życie...*, s. 433).

¹⁸ Zob. A. Lityński, *Prawo...*, s. 62.

2) **komisariaty zjednoczone** – istniały zarówno w całym ZSRR, jak i w poszczególnych republikach, tworząc Radę Komisarzy Ludowych (rząd) danej republiki. Komisariaty republik stanowiły organy lokalne odpowiednich komisariatów zjednoczonych ZSRR, a więc podlegały im jako organom zwierzchnim. Były to komisariaty: gospodarki narodowej, aprowizacji, finansów, inspekcji robotniczo-chłopskiej;

3) **komisariaty autonomiczne, czyli republikańskie** – istniały w republikach związkowych i formalnie nie były podporządkowane komisariatom ZSRR. Były to komisariaty: **spraw wewnętrznych, sprawiedliwości**, rolnictwa, ochrony zdrowia, ubezpieczeń społecznych.

10 lipca 1934 r. dokonano reorganizacji, a mianowicie powołano ogólnozwiązkowy **Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych – NKWD ZSRR**¹⁹ (Народный Комиссариат Внутренних Дел – Narodnyj Komissariat Wnutriennich Del), zaś dotychczasowe OGPU (teraz: GUGB²⁰) stało się jednym z zarządów NKWD, podobnie jak zarząd milicji, straży granicznej i inne. Dla bezpieczeństwa używano od tej pory nazwy NKWD. Komisarzem NKWD ZSRR był wówczas od kilku tygodni Henryk Jagoda²¹.

W połowie lat 30. struktura resortu spraw wewnętrznych, w tym organów bezpieczeństwa, przedstawiała się następująco²²: istniał urząd Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych (NKWD). W skład resortu spraw wewnętrznych (NKWD) wchodziły zarządy (struktura w okresie lipiec 1934 r. – luty 1941 r.):

– Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego – GUGB;

¹⁹ *История законодательства СССР и РСФСР по уголовному процессу и организации суда и прокуратуры 1917–1954 гг. Сборник документов*, Под редакцией С.А. Голунского, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1955, s. 517; M. Szrefel, *Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych w latach 1917–1934* [w:] *Pro memoria. Księga dla uczczenia pamięci Profesora Krystyny Kamińskiej*, red. A. Gaca, Toruń 2013, s. 575.

²⁰ OGPU przemianowane zostało na GUGB – Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego, czyli Главное Управление Государственной Безопасности (Głównoje Uprawlenije Gosudarstwennoj Biezopastnosti) i pod tą nazwą weszło w skład NKWD.

²¹ Gienrich (Henryk) Grigorjewicz Jagoda (1891–1938), ur. w żydowskiej rodzinie w Łodzi, jego biografia zawiera wyjątkowo dużo białych plam; od 1907 r. w Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików), w latach 1911–1913 na zesłaniu, uczestnik rewolucji październikowej, od 1920 r. w resorcie bezpieczeństwa, 1924 r. – zastępca szefa OGPU; zły stan zdrowia szefa OGPU Mienżyńskiego i jego pasywny styl zarządzania sprawiły, że realna władza przeszła w ręce Jagody; organizator i (1930 r.) szef Gułagu; następca Mienżyńskiego, od 10 lipca 1934 r. ogólnozwiązkowy ludowy komisarz spraw wewnętrznych (NKWD ZSRR); prawdopodobnie na polecenie Stalina zorganizował zabójstwo Kirowa (1934 r.); organizował i realizował pierwsze dwulecie wielkiego terroru stalinowskiego; niezręcznie przygotowany przez niego proces Zinowiewa i Kamieniewa wywołał niezadowolenie Stalina, który po znanej depeszy do Biura Politycznego spowodował usunięcie go (26 września 1936 r.) ze stanowiska ludowego komisarza NKWD; krótko był ludowym komisarzem łączności; w 1937 r. aresztowany; oskarżony m.in. o współpracę z carską Ochroną, wywiadem niemieckim, otrucie Gorkiego i Mienżyńskiego, sądzony w głośnym procesie tzw. Prawicowo-trockistowskiego bloku antyradzieckiego (wspólnie z Bucharinem i Rykowem), skazany na karę śmierci 13 marca 1938 i w tym samym dniu rozstrzelany; żona i siostra zesłane do łagru, kilkuletni syn oddany do domu dziecka. G. Przebinda, J. Smaga, *Kto jest kim w Rosji po 1917 roku. Leksykon*, Kraków 2000; *Leksykon. Rosja*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2001; N. Polmar, T.B. Allen, *Księga szpiegów. Encyklopedia*, Warszawa 2000.

²² Trzeba zastrzec, że informacje na temat struktury zawierają wiele sprzeczności, dużo niejasności. Sprawy te były zawsze ściśle tajne, a ponadto struktury ulegały częstym zmianom. Tutaj podaje się za: „Karta” 1993, Nr 11, s. 45 oraz M. Wilk, *Gruzin na Kremlu. Biografia Stalina*, Łódź 1995, s. 210; zob. także R. Conquest, *Wielki terror*, przeł. W. Jeżewski, Warszawa 1997, s. 96 i n.

- Główny Zarząd Milicji Robotniczo-Chłopskiej;
- Główny Zarząd Ochrony Pogranicza i Wewnętrznej;
- Główny Zarząd Ochrony Przeciwpowarowej;
- Główny Zarząd Obozów i Osiedli Pracy – **GUŁag**;
- Zarząd Administracyjno-Gospodarczy;
- Wydział Akt Stanu Cywilnego (na prawach zarządu).

U schyłku 1934 r. w centralnych strukturach GUGB służyło 1500 funkcjonariuszy, zaś całkowity stan zatrudnienia w GUGB ZSRR to ponad 27 tysięcy funkcjonariuszy cywilnych oraz 90 tysięcy wojskowych; do tego dochodzi nieznana liczba (kilkaset tysięcy) tajnych współpracowników²³.

Od 27 października 1934 r. cały system penitencjarny został połączony w jedną instytucję w ramach NKWD²⁴.

Jak wspomniano poprzednio, obowiązująca w tym momencie konstytucja ZSRR z 31 stycznia 1924 r. nie przewidywała ogólnozwiązkowego (zjednoczonego) komisariatu spraw wewnętrznych (zob. art. 37 konstytucji); komisariaty takie znajdowały się w republikach związkowych²⁵. Powołanie ogólnozwiązkowego Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) ZSRR wymagało więc odpowiedniej zmiany konstytucji, czego z opóźnieniem dokonano na VII Zjeździe Rad ZSRR na początku 1935 r.²⁶

Trzeba się zgodzić z wyrażonym przez fachowca poglądem:

Reorganizacja organów bezpieczeństwa była ważnym krokiem Stalina na drodze do absolutnej dyktatury. Formalnie sytuacja przedstawiała się wprawdzie tak, jak gdyby OGPU przekształcono w oddział Komisariatu Spraw Wewnętrznych; w rzeczywistości zaś nowo utworzony „Urząd Bezpieczeństwa Państwowego” kontrolował cały zakres działalności wspomnianego Komisariatu. Poddanemu policji bezpieczeństwa NKWD podlegały odtąd milicja, służba ochrony pogranicza oraz wszelkie oddziały wojskowe, które nie wchodziły bezpośrednio w skład armii i floty, ponadto obozy pracy przymusowej, więziennictwo i straż pożarna. Zaprowadzony jeszcze w roku 1932 system administracji zabezpieczał zupełną kontrolę całej ludności. Organy bezpieczeństwa były teraz u szczytu potęgi²⁷.

3. Stalinowski majstersztyk – zabójstwo Siergieja Kirowa (1 grudnia 1934 r.) – stał się pretekstem do drastycznej zmiany procedury karnej. Kilka godzin po zabójstwie Stalin – bez konsultacji w Politbiurum – zredagował dekret, tak zwaną *lex Kirow*, znane też jako „prawo z 1 grudnia”, ogłoszony w dniu następnym, a zatwierdzony przez Biuro

²³ N. Werth, w: *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warszawa 2010, s. 39.

²⁴ Zob. bliżej A. Lityński, *Administrowanie pracą przymusową w Rosji radzieckiej i ZSRR* [w:] *Aktualne zagadnienia prawa pracy i polityki socjalnej (zbiór studiów)*, t. 1, red. B. Ćwiertniak, Sosnowiec 2012, s. 53–366.

²⁵ *История советской конституции. Сборник документов. 1917–1957*, Москва 1957, s. 232; *История советской конституции (в документах)*..., s. 467.

²⁶ Zob. *История советской конституции (в документах)*..., s. 696; *История советской конституции. Сборник документов*..., s. 325.

²⁷ B. Lewickij, *Terror i rewolucja*, przeł. A. Palicki, Wrocław 1990, s. 66–67.

Polityczne dopiero 3 grudnia obiegiem. Ten „akt prawny” (dekret-dyrektywa) w sprawach „o terroryzm” polecał, co następuje²⁸:

- 1) śledztwa należy prowadzić w trybie przyspieszonym i kończyć je w ciągu 10 dni;
- 2) akt oskarżenia dostarcza się na dobę przed rozprawą;
- 3) rozprawę prowadzi się i wyrok wydaje się w zasadzie zaocznie (nawet jeżeli oskarżony znajduje się w rękach organów ścigania);
- 4) odwołania (kasacje) oraz prośby o ulaskawienie nie są rozpatrywane;
- 5) organom NKWD poleca się wykonywanie wyroków orzekających karę śmierci w trybie natychmiastowym.

W dziesięć dni później uchwalono art. 466–470 kodeksu postępowania karnego RSFRR, by dostosować kodeks do nowych rozwiązań. *Lex Kirow* drastycznie zaostriżyła odpowiedzialność za czyny o charakterze politycznym i zlikwidowała wszelkie gwarancje procesowe oskarżonego. W trybie przewidzianym w *lex Kirow* przeprowadzono ogromną liczbę procesów politycznych, zapadały drastyczne wyroki na niewinnych ludzi, w tym wielu zasłużonych bolszewików, Stalin realizował wielki terror.

Lex Kirow **obowiązywała do kwietnia 1956 r.**, a więc przeżyła *Stalina* i została uchylone dopiero po rewelacyjnym referacie Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR.

Po zabójstwie Kirowa i wprowadzeniu 1 grudnia 1934 r. *lex Kirow*, stalinowski terror nie miał już granic, i tak było aż do śmierci wodza. Zaczęło się kilkuletnie apogeum wielkiego terroru.

W ciągu tylko dwóch miesięcy – grudnia 1934 r. i stycznia 1935 r. – według nowych procedur przewidzianych dekretem o terroryzmie skazano 6500 osób²⁹. O działalność terrorystyczną oskarżono opozycjonistów w łonie partii. Z terenów zachodnich (Ukrainy, Karelii) zesłano do Kazachstanu i na zachodnią Syberię rodziny „antyradzieckie”, w tym Polaków (wiosna 1936 r.). Znacznie zwiększyła się liczba wyroków wydawanych przez sławetne *OSO* NKWD. Uruchomiono *trojki* – komisje złożone z rejonowego sekretarza partii, prokuratora i rejonowego szefa NKWD. Większość wielomilionowej populacji łagrów i więzień nigdy sali sądowej nie oglądała, nawet symbolicznie przez kwadrans. „Sądzeni” byli w trybie zaocznym i nie przez sąd, ale przez organ administracyjny, ja-

²⁸ „Протокол No 112 заседания Президиума Центрального Исполнительного Комитета Союза ССР. [...] Проведено опросом членов Президиума ЦИК Союза ССР от 1 декабря 1934 г.

1. [...].

2. **О внесении изменений в действующие уголовно – процессуальные кодексы союзных республик.** [...] Дело No 532/10. [...]

ЦИК Союза ССР постановляет:

Внести следующие изменения в действующие уголовно – процессуальные кодексы союзных республик по расследованию и рассмотрению дел о террористических организациях и террористических актах против работников советской власти:

1. Следствие по этим делам заканчивать в срок не более десяти дней.
2. Обвинительное заключение вручать обвиняемым за один сутки до рассмотрения дела в суде.
3. Дела слушать без участия сторон.
4. Кассационного обжалования приговоров, как и подачи ходатайств о помиловании не допускать.
5. Приговор к высшей мере наказания приводить в исполнение немедленно по вынесении приговора.”

Секретарь ЦИК Союза ССР (А. Енукидзе) www.lawru.info; też w: *История законодательства СССР.... Сборник документов...*, s. 519.

²⁹ N. Werth [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, przeł. K. Wakar et al., Warszawa 1999, s. 177.

kim było ciało wylaniane przez organa bezpieczeństwa. Na szczeblu centralnym była to „komisja administracyjna”, zmieniona w 1923 r. w „kolegium specjalne OGPU – NKWD” (OSO = *особое совещание* = *osobojе sowieszczanije*), zaś w terenie tak zwane *trojki*, rzadziej *dwojki*. W skład kolegium specjalnego NKWD wchodził: komisarz spraw wewnętrznych ZSRR (czyli szef NKWD) i jego zastępca, naczelnik Głównego Zarządu Robotniczo-Chłopskiej Milicji, prokurator (generalny) ZSRR lub jego zastępca, komisarz spraw wewnętrznych (NKWD) danej republiki. Początkowo OSO formalnie nie mogło wydawać najwyższych wymiarem kary wyroków, ale z biegiem czasu ograniczenia zniesiono. Prokurator ZSRR, sławetny Andrzej Wyszyński, wydał (27 grudnia 1937 r.) cyrkularz, nakazując przekazywanie do OSO wszystkich spraw opierających się tylko na materiale operacyjnym (donosy, podsłuchy itp.), a tych musiał być znaczny odsetek. *Trojki* i *dwojki* funkcjonowały zarówno na szczeblu centralnym, jak i terenowym. Pracowały bardzo wydajnie, np. dwójka złożona z szefa NKWD ZSRR Nikołaja Jeżowa i prokuratora ZSRR Andrieja Wyszynskiego rozpatrzyła 18 października 1937 r. 551 spraw, we wszystkich orzekając rozstrzelanie, 10 stycznia 1938 r. – 1667, zaś 21 stycznia 1938 r. – 2164 sprawy. Przygotowane przez pomocników sprawy „zatwierdzano w charakterze protokołów, które bez żadnej kontroli, nawet bez czytania, automatycznie podpisywał komisarz, a później równie mechanicznie prokurator” – zeznawał potem szef sekretariatu Jeżowa³⁰.

4. W dniu 2 lipca 1937 r. *trojki* otrzymały od Biura Politycznego KC WKP (b) telegraficzne polecenie: „[...] niezwłocznie aresztować wszystkich kułaków i kryminalistów [...] i po administracyjnym przestudiowaniu ich sprawy przez trojkę rozstrzelać najbardziej wrogo nastawionych i zesłać elementy mniej aktywne”³¹.

W silnie scentralizowanym systemie radzieckim represje formalnie prawnokarne były objęte centralnym planowaniem – ustalano kontyngenty dla rejonów.

Na podstawie wspomnianego polecenia Biura Politycznego ówczesny Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych (NKWD) Nikołaj Jeżow³² 30 lipca 1937 r. wydał rozkaz operacyjny nr 00447 „O operacji represjonowania byłych kułaków, kryminalistów i innych elementów antyradzieckich”. W czymś w rodzaju preambuły szef NKWD m.in. pisał:

[...] na wsi osiadła znaczna liczba byłych kułaków, wcześniej represjonowanych, kryjących się przed represjami, zbiegłych z obozów, zesłania i kolonii pracy. Osiadło wielu, represjonowanych wcześniej, byłych duchownych i sekiarzy, byłych aktywnych uczestników antyradzieckich wystąpień zbrojnych. [...] Ponadto na wsi i w mieście do tej pory ciągle gnieźdzą się liczne kadry przestępców kryminalnych – złodziei bydła i koni, złodziei recydywistów, rabusiów i innych, którzy

³⁰ Cyt. za: P. Wieczorkiewicz, *Uwagi o działalności sowieckiego aparatu sprawiedliwości i systemu śledczego w dobie wielkiej czystki*, [w:] *Departament X MBP – wzorce, struktury, działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007, s. 29; zob. też A. Lityński, *Prawo...*, s. 304.

³¹ N. Werth, [w:] *Czarna księga...*, s. 182.

³² Nikołaj Iwanowicz Jeżow (1895–1940) – od 1917 r. w partii komunistycznej, zasłużył się przy „rozkułaczaniu” wsi oraz kolektywizacji, awansował w aparacie partyjnym, w latach 1935–1938 sekretarz KC WKP(b), w latach 1936–1938 szef NKWD, realizator najkrwawszych czystek w partii, wojsku, wśród działaczy Kominternu, ludzi kultury, ludności polskiej w ZSRR oraz Komunistycznej Partii Polski. Zob. J.A. Getty, O.W. Naumow, *Jeżow – żelazna pięść Stalina*, przeł. G. Waluga, J. Złotnicki, Warszawa 2008.

odbyli kary, zbiegli z miejsc izolacji i ukrywają się przed represjami. Niedostateczna walka z tymi kryminalnymi elementami stworzyła sytuację braku kary, sprzyjającą ich przestępczej działalności. [...] Przed organami bezpieczeństwa państwowego stoi zadanie – w sposób najbardziej bezwzględny rozgromić całą tę bandę elementów antyradzieckich, obronić pracujący naród radziecki przed ich kontrrewolucyjnymi knowaniami i wreszcie, raz na zawsze skończyć z ich nikczemną wywrotową działalnością przeciwko podstawom państwa radzieckiego³³.

W związku z tym Jeżow rozkazywał w sierpniu 1937 r. (w konkretnych dniach dla różnych rejonów) „rozpocząć operację represjonowania kułaków, aktywnych elementów antyradzieckich i kryminalistów”.

W treści relacjonowanego rozkazu nr 00447 w dziewięciu punktach wyliczał „kontyngenty podlegające represjom”. Wśród owych dziewięciu „kontyngentów” wskazywanych do represjonowania trzy pierwsze to kułacy:

1. Byli kułacy, którzy wrócili po odbyciu kary i kontynuują prowadzenie aktywnej antyradzieckiej, wywrotowej działalności. 2. Byli kułacy, którzy zbiegli z obozów lub kolonii pracy, a także kułacy ukrywający się przed rozkułaceniem, którzy prowadzą działalność antyradziecką. 3. Byli kułacy i elementy niebezpieczne społecznie, [w przeszłości] należący do powstańczych, faszystowskich, terrorystycznych i bandyckich ugrupowań, którzy odbyli karę, ukrywają się przed represjami lub zbiegli z miejsc izolacji i kontynuują prowadzenie aktywnej działalności antyradzieckiej.

Dalej rozkaz szefa NKWD wyliczał członków „antyradzieckich partii”, żandarmów i urzędników (*scilicet*: z czasów przedrewolucyjnych jeszcze, czyli sprzed co najmniej dwudziestu lat), reemigrantów, aktywistów sekt, duchownych, jak też rozmaitego rodzaju kryminalistów. Najbardziej wrogo nastawieni do władzy radzieckiej, jak też kryminaliści „podlegali represjom” także wówczas, jeżeli znajdowali się w więzieniu i „śledztwa zostały zakończone, ale sprawy nie zostały rozpatrzone przez organy sądowe”. To ostatnie kolejny raz dowodzi, że „represje” miały stanowić po prostu zabijanie ludzi, a nie miały mieć nic wspólnego z jakimkolwiek wymierzaniem sprawiedliwości; nie były karaniem, lecz unicestwianiem osób pewnych kategorii, w pierwszej kolejności tzw. kułaków. Kułacy zresztą od lat przestali istnieć. Jak słusznie formułuje to rozkaz Jeżowa, chodziło już o byłych kułaków, w tym nawet tych, którzy odcierpieli już wcześniej nałożone na nich represje (bo nie można tu w ogóle mówić o karze w klasycznym znaczeniu tego słowa). Warto zwrócić uwagę, iż w szczegółowych raportach ukraińskiego NKWD wyróżniano cztery kategorie wysiedlanych: na pierwszym miejscu Polaków, ponadto kułaków, „jednoliczników” [gospodarzy indywidualnych – A.L.] i kołchoźników³⁴.

Druga część rozkazu Jeżowa nosiła tytuł „O wymiarze kary wobec represjonowanych i liczbie podlegających represjom”. Wszyscy represjonowani zostali podzieleni – co typowe – na dwie kategorie:

a) do pierwszej kategorii zaliczają się wszyscy najbardziej wrodzy spośród wymienionych wyżej elementów; podlegają oni natychmiastowemu aresztowaniu, a po rozpatrzeniu ich spraw przez trój-

³³ Tekst rozkazu w: *Z dziejów...*, s. 53 i n.

³⁴ Zob. ogromny zbiór dokumentów z archiwów ukraińskiej bezpieki, wydany wspólnie przez historyków polskich (IPN) oraz ukraińskich *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*, t. 8: *Wielki terror: operacja polska 1937–1938*, cz. 1–2, Warszawa–Kijów 2010; tutaj *ibidem*, cz. 1, s. 241–247, *passim*.

ki – rozstrzelaniu; b) do drugiej kategorii zaliczają się wszystkie pozostałe, mniej aktywne, lecz mimo wszystko wrogie elementy; podlegają one aresztowaniu i izolacji w obozach na okres od 8 do 10 lat, a najbardziej niepoprawne i niebezpieczne społecznie z nich, izolacji w więzieniach na taki sam okres, na mocy decyzji trójki³⁵.

Rozkaz 00447 Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych zawierał dużą, liczącą 65 pozycji, tabelę. Tutaj przytacza się tylko dla przykładowego zobrazowania trzy pierwsze, z ogólnej liczby 65, rubryki tej tabeli, w której ustala się „następującą liczbę podlegających represjom”:

	Pierwsza kategoria	Druga kategoria	Razem
1. Azerbejdżańska SRR	1500	3750	5250
2. Ormiańska SRR	500	1000	1500
3. Białoruska SRR	2000	10000	12000

zaś ostatnią, 65., pozycją były:

Obozy NKWD	10000	–	10000
------------	-------	---	-------

„Ustalone liczby są orientacyjne”. W zaaprobowanym przez Biuro Polityczne rozkazie Jeżowa z 30 lipca 1937 r. do aresztowania przewidziano 268 950 osób, w tym 75 950 do rozstrzelania³⁶, ale jest to lista niepełna i była następnie uzupełniana; gorliwe rejonu składały wnioski o podwyższenie kontyngentów i znacznie przekraczały plan aresztowań, rozstrzeliwań, osadzania w łagrach. Na podstawie takich wniosków Biuro Polityczne podniosło limit przeznaczonych do rozstrzelania o 150 500 osób, a przeznaczonych do uwięzienia o 33 250 osób, zaś NKWD samodzielnie jeszcze zwiększył te limity. Rzeczywista liczba aresztowanych w rezultacie wspomnianego rozkazu Jeżowa z 30 lipca 1937 r. wyniosła 767 397 osób, spośród których skazano na rozstrzelanie 386 798 osób, a 380 599 skazano na łagry lub więzienie³⁷. Rozkaz z 30 lipca 1937 r. polecał rozstrzelać pewną liczbę więźniów łagrów, czyli ludzi prawomocnie skazanych na kary pozbawienia wolności, a nie na karę śmierci. Najpierw miało to być 10 tys. więźniów, ale już w 2 miesiące później zwiększono tę liczbę do 13 600, a wkrótce – o kolejny tysiąc ludzi. Biuro Polityczne WKP(b) podjęło zaś uchwałę o rozpatrzeniu przez *trojki* spraw 12 tysięcy więźniów łagrów, którzy mieli być zaliczeni do „**pierwszej kategorii**”, co z góry oznaczało decyzję o ich rozstrzelaniu. Niektórzy badacze obliczają, że na tej podstawie rozstrzelano ponad 30 tys. więźniów³⁸. „[...] Liczba aresztowanych na podstawie oskarżenia o przestępstwa kontrrewolucyjne zwiększyła się w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. przeszło 10-krotnie”³⁹.

³⁵ Z dziejów..., s. 56.

³⁶ Ibidem, s. 56–58.

³⁷ S. Ciesielski, *GUŁag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918–1953*, Warszawa 2010, s. 186–187; zob. też *Od Komitetu Redakcyjnego [w:] Wielki terror: operacja polska...*, s. 73.

³⁸ S. Ciesielski, *GUŁag...*, s. 187–188.

³⁹ N.S. Chruszczow, *O kulcie jednostki i jego następstwach. Referat I sekretarza KC KPZR tow. N.S. Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR 25 lutego 1956 [tyt. oryg. О культе личности и его последствиях. Доклад Первого секретаря ЦК КПСС Н.С. Хрущева, s. 16]*.

„Śledztwo jest prowadzone w sposób przyspieszony w uproszczonym trybie. [...] Po zakończeniu śledztwa, akta kierowane są do rozpatrzenia przez trójkę⁴⁰. W rzeczywistości nawet owe trójki enkawudowskie były najczęściej fikcją, o czym wiemy szczególnie z materiałów prowadzonej w tym samym czasie (od sierpnia 1937 r.) tzw. operacji polskiej NKWD, czyli masowego ludobójstwa Polaków, głównie obywateli radzieckich⁴¹. Stanisław Redens, z pochodzenia Polak, obywatel ZSRR, bolszewik bardzo aktywnie zaangażowany w tworzenie systemu radzieckiego, Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych (NKWD) w Kazachstanie, aresztowany później, skazany i rozstrzelany, w toku śledztwa m.in. własnoręcznie napisał:

[...] operacja ta dostała nazwę „albumowej”⁴² i prowadzono ją metodami, których inaczej niż szkodniczymi ja określić nie mogę [...]. [Dwaj funkcyjni funkcjonariusze bezpieki] **w kilka godzin rozpatrywali 500–600, a innym razem 1000 spraw i ich decyzja była ostateczna**. Kiedy zaczęła spływać większa liczba albumów, dzielili pomiędzy siebie albumy i każdy oddzielnie ustalał wysokość kary. Z zasady **w 95% przypadków dawano najwyższy wymiar kary**. Potem spisywano protokół i dawano do podpisu Jeżowowi. Jeżow, jak niejednokrotnie sam widziałem, nawet ich nie czytał [...].

Na skutek nacisków samego Jeżowa i zwierzchników NKWD

[...] operacja przyjęła takie rozmiary, że albumy zaczęły spływać w ogromnej ilości i wtedy jeszcze bardziej uproszczono rozpatrywanie tych spraw, zaczęli rozdawać naczelnikom oddziałów albumy na tysiące aresztowanych i naczelnicy oddziałów jednoosobowo decydowali o losie aresztowanych, a Jeżow, nie czytając ich, podpisywał gotowe protokoły i to samo, niestety, robił i Wyszyński⁴³.

5. „Ile wart jest człowiek?” zapytała w swoich wspomnieniach Jefrosinia Kiersnowska, Rosjanka (trochę z polskimi korzeniami) z Besarabii, która spędziła 20 lat w gułagu⁴⁴. To jest właściwe pytanie dla tego potwornego systemu.

Działaczka komunistyczna tłumaczy: Mówiłam sobie wtedy: „To nie są ludzie, tylko kułacy” [...] Aby ich wyróżnić, wystarczyło obwieścić, że kułacy nie są ludźmi. Tak samo jak Niemcy obwieścili, że Żydzi nie są ludźmi. Lenin i Stalin obwieścili zatem: Kułacy nie są ludźmi. Odpowiedź partii, uzasadnienie wszystkiego, co zrobiono z kułakami, znajduje wyjątkowo szczere podsumowanie

⁴⁰ Tekst rozkazu w: *Z dziejów...*, s. 61–62.

⁴¹ Piszę o tym bliżej: A. Lityński, *Ludobójstwo: „operacja polska” NKWD (1937–1938)*. *Uchwała Biura Politycznego KC WKP(b) oraz rozkazy szefa NKWD ZSRR*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2013, t. 19, s. 181–199 [tom poświęcony pamięci Profesora Mariana Klementowskiego (1943–2013)].

⁴² I dalej Redens zeznawał: „Sam porządek wydawania wyroków w tych «albumowych» sprawach był urządzony wyjątkowo prymitywnie i z góry zakładał możliwość dopuszczania się wszelkich nieprzyzwoitości, za które nie trzeba było się obawiać zatrzymania. Ten porządek był taki: na kartce papieru po lewej stronie trzeba było opisać biografię, wszystkie dane aresztowanego, a po prawej istotę sprawy. Z kolei pośrodku przez cały czas wymagali zapisywania pokrótce: np. zdemaskowany przez materiały, zeznania; sam się przyznał; istota przestępstwa – szpiegostwo; dywersja; terror, jakich czynności aresztowany dokonał, albo jakie miał zadania. W centrali wszystkie te sprawy, zszyte dla wygody w albumy po sto stron kierowano [...] do wyższych funkcjonariuszy]” (*Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, red. T. Sommer, Warszawa 2010, s. 232).

⁴³ A. Lityński, *Ludobójstwo...*, wszystkie podkreślenia – A.L.

⁴⁴ J. Kiersnowska, *Ile wart jest człowiek*, przeł. W. Karaczewska, E. Niepokólczycka, E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 2012.

w wydanej w 1934 roku powieści Ilii Erenburga: „Żaden z nich nie był niczemu winien, lecz należeli do klasy, która była wszystkiemu winna”⁴⁵.

„Terror jest istotą totalitarnego panowania”⁴⁶ – wypada powtórzyć za klasykami.

Najważniejszym, klasycznym wręcz przykładem ideologicznego obłędu w praktyce była przeprowadzona w latach 1929–1933 kampania kolektywizacji rolnictwa. Historia tej nieludzkiej aberracji jest dobrze znana. Miliony ludzi poniosły śmierć, a przy okazji gospodarka rolna legła w gruzach. Powszechny terror skierowany przeciwko chłopstwu opierał się na nakazach ideologii i władzy. Ideologia żądała unicestwienia niezależnego chłopstwa jako klasy ekonomicznej; władza żądała przejęcia przez państwo wiejskiej produkcji⁴⁷.

– pisze najwybitniejszy światowy znawca okresu Wielkiego Terroru w ZSRR. Ale i tutaj wymyka się omówiony rozkaz z 1937 roku, nakazujący dobitcie byłych kułaków. „[...] prawo do zabijania, za pomocą którego ruchy totalitarne zdobywają i sprawują władzę, pozostałoby prawem ruchu nawet wtedy, gdyby udało się im kiedykolwiek podporządkować sobie całą ludzkość”⁴⁸.

⁴⁵ Cyt. za: R. Conquest, *Uwagi o spustoszonej stuleciu*, przeł. T. Bieroń, Poznań 2002, s. 137–138.

⁴⁶ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, cz. 2, przeł. M. Szawiel, Warszawa 2008, s. 235; C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956, s. 10.

⁴⁷ R. Conquest, *Uwagi...*, s. 136.

⁴⁸ H. Arendt, *Korzenie...*, cz. 2, s. 235.